

WIŚNICZANIE W POWSTANIU STYCZNIOWYM

Data 21 stycznia 1863 roku, choć czasowo odległa, warta jest przypominania w szczególności młodym wiśniczanom. Rozpoczął się wtedy kolejny zryw niepodległościowy Polaków, którzy pragnęli wolności. Nowy Wiśnicz i teren stanowiący obecnie gminę, w tamtym czasie był pod zaborem austriackim, panowały tu mocne dążenia niepodległościowe, na co mamy wiele przykładów i dowodów. Przy wyjeździe z miasta, na wysokości początku cmentarza komunalnego, po prawej stronie pobocza, stoi krzyż, którego poprzędek ustawiony został w tym miejscu w roku 1862, a więc na rok przed wybuchem powstania. Był tam umieszczony przez mieszkańców po nabożeństwie w kościele parafialnym, w czasie którego krzyż poświęcono i ustawiono we wskazanym miejscu. W tym czasie na terenie całego kraju odbywały się podobne nabożeństwa, których celem było obudzenie narodowego ducha Polaków, przypominanie dzieła Tadeusza Kościuszki oraz zachęcanie do pomocy w czasie walki z zaborcami. Inicjatorem wiśnickiego nabożeństwa i postawienia krzyża był późniejszy powstaniec styczniowy z naszej ziemi, **Stefan Giebułtowski**.

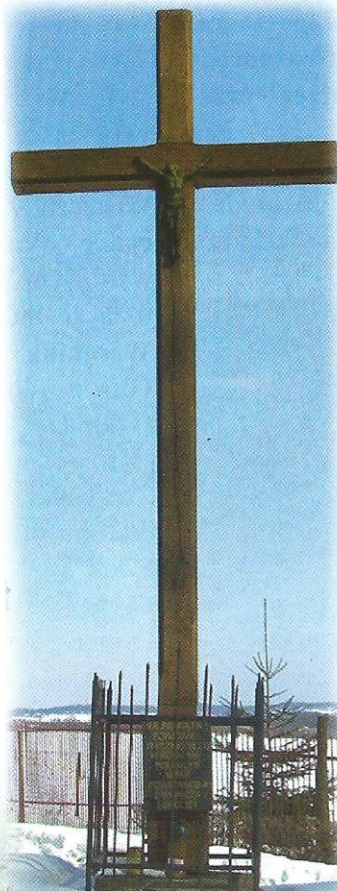
Warto przypomnieć także osobę **Wiktoryna Hostynka**, który pochodził z Nowego Sącza, a poprzez punkt kontaktowy w tarnowskim „Bristolu” został przyjęty do jednego z oddziałów, walczył na terenie kielecczyny i bojąc się po powstaniu represji na terenie zaboru rosyjskiego, osiadł na stałe w Nowym

Wiśniczu. Tu znalazł towarzyszkę swojego życia, uczył historii i działał społecznie m.in. zakładając Ochotniczą Straż Pożarną w 1879 roku. Wiśniczanie w pierwszym okresie powstania, korzystając z pośrednictwa Bocheńskiej Ławy Powstańczej brali udział w działaniach partyzanckich na terenie zaboru rosyjskiego. Znany jest ich udział w oddziale pułkownika Kurowskiego, wśród tzw. Strzelców Tarnowskich działających pod dowództwem kapitana Uhmy. Dnia 17 lutego odbyła się bitwa miechowska, w której niestety poległ Stefan Giebułtowski. Młodym mieszkańcom Wiśnicza warto przypomnieć, że na wzgórzu zamkowym, w tablicach pamięci które tworzą pomnik, czcimy wszystkich, którzy w tamtym trudnym okresie czasu próbowali bezpośrednio lub pośrednio pomagać w odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Warto również przypominać postać, którą może jeszcze pamiętamy, **Jacento Chodura**, wiśnickiego poczmistrza, który powiązany pracą z rodziną Giebułtowskich odbudował w 1982 roku krzyż powstańczy koło cmentarza, działał społecznie jako prezes Towarzystwa Miłośników Wiśnicza a także w czasie II wojny światowej ochronił wiele osób przed utratą życia, przejmując donosy kierowane do władz niemieckich.

Niech pamięć o powstaniu styczniowym i synach tej ziemi będzie jednym z fundamentów, na których budujemy i budować będziemy naszą przyszłość.

Redakcja



Krzyż powstańczy w Wiśniczu

TA PAMIĄTKĘ
POWSTANIA
STYCZNIOWEGO
W ROKU 1863
POLEŻYŁYM
W IIM
POWSTAŃCOM
Z WIŚNICZA
I OKOLICY